

***Sygn. akt VIII C 790/19***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019 roku

***Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny***

w następującym składzie :

***Przewodniczący*** : Sędzia Tomasz Kalsztein

***Protokolant*** : Dorota Piasek

***po rozpoznaniu w dniu*** 14 listopada 2019 roku w Łodzi

***na rozprawie***

***sprawy z powództwa*** (...) Funduszu Inwestycyjnego w W.

***przeciwko*** T. B.

***o*** zapłatę

1. zasądza od pozwanego T. B. na rzecz powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego w W. kwotę 2.349,93 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści dziewięć złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) z odsetkami:

- umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego w skali roku z tym zastrzeżeniem, iż nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od kwoty 2.109,20 zł (dwa tysiące sto dziewięć złotych dwadzieścia groszy) od dnia 23 listopada 2018 roku do dnia zapłaty;

- ustawowymi za opóźnienie liczonymi do kwoty 240,73 zł (dwieście czterdzieści złotych siedemdziesiąt trzy grosze) od dnia 23 listopada 2018 roku zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. przyznaje i nakazuje wypłacić z funduszy Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adw. M. G. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu;

4. zasądza od pozwanego T. B. na rzecz powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego w W. kwotę 589,86 zł (pięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w całości;

5. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych.

***Sygnatura akt VIII C 790/19***

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 listopada 2018 roku wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, skierowanym przeciwko T. B., powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o zapłatę na jego rzecz kwoty 4.032,46 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż zobowiązanie pozwanego wobec powoda wynika z umowy pożyczki z dnia 3 lutego 2017 roku z pierwotnym wierzycielem. W dniu 23 lutego 2018 roku pożyczkodawca dokonał przelewu przysługującej mu względem dłużnika wierzytelności na rzecz powoda. Pozwany nie spłacił swojego zobowiązania, na skutek czego umowa została wypowiedziana i z dniem 6 lutego 2018 roku zadłużenie stało się wymagalne.

(pozew k. 3-5)

W dniu 30 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi (postanowienie k. 50dw)

W dniu 16 stycznia 2019 roku referendarz sądowy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty k. 46)

W dniu 11 lutego 2019 roku pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając nakaz zapłaty w całości. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż pożyczkodawca zastosował niezgodne z prawem postanowienia naliczające zbyt wysokie opłaty i koszty

(sprzeciw k. 48i k. 54-55)

W dniu 12 lica 2019 roku pozwany złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

(wniosek k. 74)

Postanowieniem z dnia 4 września 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi ustanowił dla pozwanego pełnomocnika z urzędu. (postanowienie k. 87)

Na rozprawie w dniu 14 listopada 2019 roku pełn. pozwanego wniósł o oddalenie powództwa argumentując, iż kwota pożyczki w zwłaszcza jej kosztów została niewłaściwie naliczona, kwestionując wysokość prowizji, opłatę operacyjną.

(protokół rozprawy k. 96)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany T. B. w dniu 3 lutego 2017 roku zawarł z (...) Sp. z o.o. w W., umowę pożyczki ratalnej. Na mocy zawartej umowy pierwotny wierzyciel udzielił pozwanemu pożyczki w wysokości 3.000zł na okres 24 miesięcy. Kwotę pożyczki pozwany zobowiązał się spłacić wraz z odsetkami w wysokości 244,68 zł. Dodatkowo pozwany zobowiązał się zapłacić prowizję w wysokości 2.550 zł.

(umowa pożyczki k. 63-69)

W dniu 23 lutego 2018 roku (...) SP. z o.o. zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem były wierzytelności szczegółowo określone w Wykazie Wierzytelności, stanowiącym Załącznik nr 1 i 1a do umowy. W załączniku nr 1 do umowy przelewu wskazano, że wysokość zobowiązania pozwanego wynosi 3.922,43 zł.

(umowa przelewu k. 17-31)

Pismem z dnia 23 lutego 2018 roku powód zawiadomił pozwanego do dokonanej cesji wierzytelności.

(zawiadomienie k. 40)

Pismem z dnia 2 marca 2018 roku pozwany został wezwany do zapłaty kwoty 3.928,09 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 41)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwanego łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki ratalnej, na mocy której T. B. otrzymała pożyczkę w kwocie 3000zł, którą to kwotę wraz z dodatkowymi opłatami zobowiązał się spłacić w 24 miesięcznych ratach. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie spłacał w terminie całości zadłużenia. Wątpliwości nie budziło ponadto, że pierwotny wierzyciel jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 4.032,46 zł z tytułu umowy pożyczki ratalnej. Powyższa kwota obejmowała następujące kwoty ;

- 2.109,20 zł – kapitał
- 1.682,53 zł – prowizja;
- 130,70 zł odsetki
- 110,03 zł – dalsze odsetki.

W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję uznać należy za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Wskazana w umowie opłata została podzielona stosownie do okresu trwania umowy na części i była pobierana za każdy okres rozliczeniowy i doliczana do każdej raty pożyczki. Już sam w sobie sposób naliczania tejże opłaty ukazuje jej bliźniacze podobieństwo do odsetek. Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. poprzez zastosowanie opłaty za obsługę pożyczki, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tychże. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich prowizji, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Niezależnie od powyższych rozważań wskazania

wymaga, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianej opłaty, nie wiadomo również, jaką jej część stanowią koszty związane odpowiednio z przygotowaniem, udzieleniem i korzystaniem z pożyczki. Nie budzi przy tym wątpliwości, że skoro opłata ta miała być pobrana za konkretne czynności, to zasadność jej naliczenia konstytuowałaby się dopiero wówczas, gdyby czynności takie zostały w rzeczywistości podjęte. Powinność wykazania powyższego na mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. obciążała powoda, który powinności tej nie sprostał. W sprawie nie wykazano, aby pożyczkodawca podejmował czynności związane z badaniem zdolności kredytowej klienta, m.in. by zwracał się do jakichkolwiek instytucji finansowych z wnioskiem o przekazanie informacji o zobowiązaniach pozwanej, czy też weryfikował (telefonicznie, mailowo, pisemnie) informacje dotyczące źródła i wysokości uzyskiwanego przez pozwaną dochodu. Pamiętać należy, że działalność pożyczkodawcy skupia się na udzielaniu tzw. chwilówek osobom, które nie posiadają dobrej historii kredytowej, co uniemożliwia im uzyskanie kredytów w instytucjach bankowych. Pożyczki takie, co jest wiedzą ogólnie powszechną, przyznawane są na ogół wyłącznie w oparciu o oświadczenie klienta o jego sytuacji finansowej. Oczywiście powyższe nie wyklucza, iż pożyczkodawca podjął się działań zmierzających do weryfikacji sytuacji finansowej pozwanego, rzecz jednak w tym, że nie zostały one w sprawie wykazane. Podnieść wreszcie należy, że wysokość omawianej opłaty jest nie tylko nieproporcjonalna do kwoty udzielonej pożyczki (stanowi 85% jej wartości), ale także do rodzaju czynności, których podjęcie pokrywa. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno bowiem przyjąć, aby przygotowanie, udzielenie, a następnie korzystanie przez pozwaną z pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie aż 2.550 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter ramowy, a więc jej postanowienia są identyczne dla każdego klienta, zaś udzielenie pożyczki to wyłącznie czynność techniczna polegająca na przelaniu określonej kwoty pieniężnej na konto pożyczkobiorcy. Nie może przy tym ująć uwagę, że powód w ogóle nie udowodnił (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż pozwany wyraził zgodę na obciążenie jej prowizją w wysokości 2550 zł. Jednocześnie pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej opłaty są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do prowizji operacyjnej nie wiążą pozwanej.

Powyższych rozważań prawnych nie zmienia fakt obowiązywania w dacie zawierania umowy pożyczki art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do tego przepisu, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. Jednakże powyższy wzór pozwala określić maksymalne pozaodsetkowe koszty pożyczki, ale nie zwalnia pożyczkodawcę z obowiązku wykazania konieczności ponoszenia takich kosztów. Oznacza to, iż nieuprawnione jest każdorazowe żądanie zapłaty kosztów na poziomie maksymalnym bez wykazywania tej wysokości.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję

profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowy w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami związanymi z obsługą zadłużenia, czy też przygotowaniem umowy pożyczki, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanemu prowizję, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd uznał, iż powód może się zasadnie domagać od pozwanego zapłaty kwoty 2.349,93 zł tytułem niespłaconej należności głównej oraz odsetek od tej kwoty naliczonych za okres oznaczony w pozwie,.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił żądanie zapłaty kwoty prowizji.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c.

w zw. z art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 589,86zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi przez powoda a kosztami, które winien ponieść.

Wobec tego, iż pozwany był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata M. G., którego wynagrodzenie nie zostało w całości ani w części opłacone, Sąd przyznał wynagrodzenie z funduszy Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi adw. M. G. w wysokości 738 zł. Powyższa kwota została ustalona w oparciu o przepisy §8 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714). Zgodnie z § 4 ust. 4 pkt 4 rozporządzenia, opłata została podwyższona o stawkę 23% podatku VAT.

Mając na względzie trudną sytuację pozwanego Sąd postanowił nie obciążyć go nieuiszczonymi kosztami sądowymi.